

Sygn. akt II C 1581/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 października 2016 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że L. F. ma zapłacić na rzecz powoda kwotę 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do wpisu z tytułu hipoteki umownej na kwotę 160.170,84 CHF oraz hipoteki umownej kaucyjnej w wysokości 38.441 CHF na nieruchomości położonej w S., dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw (...) oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wyjaśniono, że powód jest nabywcą wierzytelności przysługującej (...) Bankowi (...) S.A. w W. wobec pozwanej z tytułu udzielonego zabezpieczenia spłaty kredytu Nr (...). Pozwem dochodzone jest roszczenie częściowe.

(pozew k. 2-3)

Nakazem zapłaty z dnia 17 listopada 2016 roku, wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt II Nc 561/16, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej dochodzoną pozwem kwotę, zastrzegając rzeczowe ograniczenie odpowiedzialności oraz orzekł o kosztach procesu.

(nakaz zapłaty k. 40 )

W dniu 5 grudnia 2016 roku L. F. wniosła zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, których braki formalne zostały skutecznie uzupełnione z dniem 27 grudnia 2016 roku. Pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa.

Strona pozwana zarzuciła nieskuteczność umowy przelewu wierzytelności wobec dłużniczki rzeczowej z uwagi na brak jej zgody na dokonanie cesji, podniesiony został zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu kredytu oraz zakwestionowany sposób ustalenia wysokości dochodzonego roszczenia z uwagi na nieuwzględnienie wpłat dokonanych przez kredytobiorców.

( zarzuty od nakazu zapłaty k. 45-48, 59-62 )

W odpowiedzi na zarzuty strona powodowa wniosła o utrzymanie zaskarżonego nakazu zapłaty w mocy w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że zgoda na cesję wierzytelności została zawarta w samej umowie kredytu objętej poręczeniem. Nadto, w odwołaniu do przepisów obowiązujących w dacie zawierania umowy przelewu wierzytelności wskazano, że przepis statujący wymóg uzyskania zgody dłużnika nie obowiązywał, a wcześniej znosiła go okoliczność niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu. W odniesieniu do zarzutu przedawnienia powołano się na treść art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 6 lipca 1982 roku, niwelujący skutki przedawnienia roszczenia w odniesieniu do dłużników rzeczowych. Wyjaśniono także, że powództwo obejmuje jedynie część roszczenia głównego.

(pismo procesowe k. 81-82)

W piśmie z dnia 28 lutego 2017 roku L. F. podniosła dodatkowy zarzut nieważności umowy kredytu hipotecznego Nr (...) z dnia 9 sierpnia 2007 roku.

Wskazano, że warunki i zapisy umowy nie były negocjowane, a sama umowa zawiera zapisy wskazujące na nieważność; wypłata kwoty kredytu nastąpiła w złotych bez określenia kursu przeliczenia, naruszenie zasady walutowości wobec wypłaty środków i spłaty w złotych, obciążenie ryzykiem walutowym w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, przeliczenie kwoty kredytu i spłat powodujący, że udzielony kredyt miał w istocie charakter złotówkowy, brak określenia zasad określania kursu waluty przez banku.

(pismo procesowe k. 94- 100 , 105-111 )

W zarzutach od nakazu zapłaty został zawarty wniosek o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu dłużników głównych: B. F. i P. F.. Zarządzeniem z dnia 30 grudnia 2016 roku dokonano zawiadomienia i pouczenia. Doręczenie nastąpiło w dniach 5 i 12 stycznia 2017 roku. Przypozwani nie wstąpili do sprawy.

(zarzuty od nakazu zapłaty k. 45-48 , 59-62 , zarządzenie k.68, zwrotne poświadczenia odbioru k. 76,77 )

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 31 maja 2017 roku pozwana wniosła o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) Zakład (...) w W. jako podmiot udzielający zabezpieczenia spłaty kredytu.

Na skutek złożonego wniosku Sąd odroczył rozprawę i zawiadomił o toczącym się postępowaniu przypozwanego, pouczając o możliwości wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego oraz powiadamiając o terminie rozprawy. Przesyłkę doręczono w dniu 5 czerwca 2017 roku. Ubezpieczyciel nie wstąpił do sprawy.

(pismo k. 117-118, postanowienie k. 119 odwr. , zwrotne poświadczenie odbioru k. 124 )

#### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2007 roku B. F. i P. F. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu hipotecznego (...), mocą której bank udzielił kredytu w wysokości 160.170,84 CHF z okresem spłaty do 8 sierpnia 2023 r.

Zgodnie z § 30 ust. 3 umowy kredytobiorcy wyrazili zgodę na dokonanie przelewu wierzytelności przez bank, upoważniając do dokonania przelewu na rzecz towarzystwa funduszy inwestycyjnych tworzącego fundusz sekurytyzacyjny, funduszu sekurytyzacyjnego lub podmiotu emisyjnego oraz złożyli w tym zakresie oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

L. F. udzieliła zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez: ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 160.170,84 CHF oraz hipoteki kaucyjnej do wysokości 38.441 CHF na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw (...) oraz poprzez udzielenie zabezpieczenia cywilnego. Małżonek L. F. – A. F. wyraził zgodę na udzielenie poręczenia.

(umowa k. 7-11 , oświadczenie o udzieleniu poręczenia k. 12-1 3)

Z uwagi na zaległości w spłacie należności w dniu 26 maja 2009 roku, bank wypowiedział umowę kredytobiorcom i poręczycielce z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

(wypowiedzenia k. 14, 14 odwr. , 15)

W dniu 21 października 2009 roku (...) Bank (...) S.A. w W. wystawił przeciwko L. F. bankowy tytuł egzekucyjny numer (...), opatrzony klauzulą wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 24

listopada 2009 roku, sygn. akt I Co 1530/09, obejmujący zadłużenie w wysokości: 450.926,81 zł należności głównej, 45.190,05 zł odsetek do dnia 8 grudnia 2009 roku oraz koszty postępowania.

( zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k.63, wnioski k. 86 )

Na mocy umowy z dnia 17 września 2013 roku, (...) Bank (...) S.A. w W. przeniósł na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. pakiet wierzytelności, w tym wierzytelność wobec B. F. i P. F. wraz z udzielonym przez L. F. zabezpieczeniem hipotecznym.

Bank powiadomił kredytobiorców i poręczycielkę o przelewie wierzytelności.

(umowa k. 16-20, załącznik k. 21 , oświadczenie k. 22, zawiadomienia k. 30, 31, 32 [87-89] )

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny w W. został wpisany w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny na skutek nabycia wierzytelności zabezpieczonych hipotekami: umowną zwykłą na kwotę 160.170,84 CHF i umowną kaucyjną na kwotę 38.441 CHF. Wpisano, że hipoteki zabezpieczają spłatę kredytu hipotecznego (...), udzielonego P. F. i B. F. w kwocie 160.170,84 CHF oraz spłatę odsetek od tego kredytu. Wnioski o wpis nowego wierzyciela hipotecznego wpłynęły 22 listopada 2013 roku, a wpisy dokonano w dniu 19 grudnia 2013 roku na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego.

(odpis wyciągu z księgi i wieczystej k. 33-36 )

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na powołanych dokumentach. Żaden z dowodów nie był kwestionowany przez stronę pozwaną, przeciwnie – pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty przyznała, że jest dłużnikiem rzeczowym z tytułu udzielonego poręczenia oraz, że prowadzono przeciwko niej postępowanie egzekucyjne w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny opatrzony sądową klauzulą wykonalności. Spór między stronami dotyczył zagadnień prawnych.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2017 roku pozwana złożyła wnioski dowodowe związane z ubezpieczeniem kredytu. Żaden z tych wniosków nie został zawarty w zarzutach od nakazu zapłaty. Nie zostały one także przedłożone w toku toczącego się postępowania nawet wówczas, gdy na rozprawie w dniu 31 maja 2017 roku pozwana wносиła o przypozwanie ubezpieczyciela (z tego powodu nastąpiło odroczenie rozprawy). Wnioski te, jako ewidentnie zmierzające do przedłużenia postępowania, złożone po upływie terminu określonego przez Sąd oraz z naruszeniem art. 493 § 1 k.p.c., zostały oddalone. Zgodnie z powołanym przepisem, dowody winny zostać zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty. Spóźnione wnioski Sąd pomija, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wnioski dotyczyły kwestii ubezpieczenia kredytu, która znana była pozwanej jako stronie umowy. W tym postępowaniu wnioski dotyczące ubezpieczenia były składane od maja 2017 roku. Okoliczności nie wskazują na wyjątkowy charakter tak późnego ich zgłoszenia, a złożenie ich dopiero na rozprawie, na kolejnym terminie, ewidentnie prowadziło do przedłużenia postępowania. Co więcej, pozwana sama złożyła dokument, z którego wynika, że wydano przeciwko niej tytuł wykonawczy (opatrzony klauzulą wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny). To świadczy o tym, że kwota zadłużenia nie została spłacona w wyniku wykonania umowy ubezpieczenia.

W powyższym stanie faktycznym, Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej jako dłużniczki rzeczowej stanowi udzielone przez nią zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci hipoteki na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) oraz art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007).

Hipoteka, jak wynika z art. 244 § 1 k.c., jest ograniczonym prawem rzeczowym.

Jej istota polega na tym, aby w sytuacji nieuzyskania zaspokojenia od dłużnika osobistego, wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie od dłużnika rzeczowego –

do wysokości hipoteki – pomimo tego, że żaden stosunek obligacyjny pomiędzy nimi nie istnieje. Jeżeli zatem zobowiązany osobiście nie wykonuje należnego świadczenia pieniężnego, wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, przedtem jednak musi uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1993 r., sygn. akt III CZP 67/93, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2004 r., sygn. akt IV CK 606/03). W postanowieniu z dnia 26 marca 1971 r., sygn. akt III CRN 553/70, Sąd Najwyższy wprost wskazał na konieczność uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką w celu zaspokojenia się z nieruchomości do wysokości tej hipoteki.

Pozwana podniosła kilka zarzutów wobec roszczenia dochodzonego pozwem.

W pierwszej kolejności zakwestionowana została skuteczność umowy przelewu wierzytelności – nabycia praw do wierzytelności przez powodowy fundusz z powołaniem na art. 92c ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, Dz.U. 1997 Nr 140, poz. 939 (aktualnie - t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1988).

Przepis ten w brzmieniu do dnia 13 stycznia 2009 roku stanowił, że przelew wierzytelności banku na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny wymaga uzyskania przez bank zgody dłużnika banku, będącego stroną czynności dokonanej z bankiem, jak również zgody dłużnika z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z dokonanej czynności oraz złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, który nabędzie wierzytelność.

Po pierwsze należy podkreślić, że w czasie obowiązywania wskazanego przepisu jego treść uzupełniał art. 326 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, Dz.U. 2004 Nr 146, poz. 1546 (aktualnie t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1896). W ust. 2 przepis ten stanowił, iż bank nie jest obowiązany do uzyskania zgody dłużnika banku na przelew wierzytelności banku z tytułu umów kredytu, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, określonych w umowie.

Już z tych względów zarzut podniesiony przez stronę pozwaną nie mógłby odnieść skutku – niespornym jest, że kredytobiorcy nie wywiązali się z zobowiązania. Należy jednak zauważyć, iż obydwa przepisy zostały uchylone z dniem 13 stycznia 2009 roku na podstawie art. 2 ustawy z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych, ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. Nr 231, poz. 154) – obowiązywały więc w dacie zawarcia umowy kredytowej, ale zostały uchylone przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności. W obecnym stanie prawnym (obowiązującym także w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności przez powoda) taka cesja nie wymaga zgody dłużnika kredytowego banku – ma zastosowanie ogólna reguła wyrażona w art. 509 k.c.

W tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2010 r., sygn. akt IV CSK 558/09, w której wyjaśnił kwestię zmiany stanu prawnego

w odniesieniu do skutecznej cesji wierzytelności dokonanej przez bank na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego. Sąd Najwyższy wywiódł, iż „brak jest podstaw do przyjęcia, że okresowo wprowadzony przez ustawodawcę wymóg wyrażania zgody dłużnika na cesję wierzytelności kredytowej banku na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego nakazuje kontynuację szczególnej ochrony kredytobiorców

(i to tylko w relacjach banku z takim funduszem), albo że de lege lata istnieje potrzeba utrzymania dotychczasowego reżimu prawnego cesji bankowych wierzytelności kredytowych. Nie przemawiają za tym żadne racjonalne argumenty. Oznacza to, że skoro uchylono przepis tworzący wyjątek ex lege od wspomnianej reguły to w oparciu o zasadę bezpośredniego zastosowania ustawy nowej należy stosować, także do stosunków prawnych pozostających w toku, regułę ogólną. (...) Cesja wierzytelności wynikającej z bankowej umowy kredytowej nie należy bowiem do zdarzeń prawnych, które są „związane z istotą stosunku” prawnego (stosunku kredytowego) w rozumieniu tego przepisu. Czynność ta, jako autonomiczne źródło stosunku zobowiązaniowego w relacji do umowy kredytu bankowego łączącej inne podmioty, podlega zatem reżimowi prawnemu obowiązującemu w chwili jej dokonania (por. art. XLIX § 2 PWKC; por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 403/13).” Pogląd o braku wymogu uzyskania zgody dłużnika jako warunku skuteczności przelewu wierzytelności banku na rzecz funduszu sekurytyzacyjny wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 13 maja 2010 r., sygn. akt IV CSK 558/09, z dnia 12 stycznia 2011 r., sygn. akt I CSK 118/10, z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt V CSK 465/10, z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt V CSK 472/10, z dnia 2 marca 2012 r., sygn. akt II CSK 345/11).

Z tych względów powołany przepis w ogóle nie znajdował zastosowania w niniejszej sprawie.

Kolejny zarzut strony pozwanej dotyczył przedawnienia roszczenia z umowy kredytu hipotecznego.

W tym zakresie decydujące znaczenie ma regulacja zawarta w art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Dz.U. 1982 Nr 19, poz. 147 (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007). Przepis ten wyłącza możliwość skutecznego podnoszenia zarzutu przedawnienia wierzytelności głównej przez właściciela obciążonej nieruchomości; przedawnienie wierzytelności hipotecznej powoduje – w razie podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika – zwolnienie dłużnika od osobistej odpowiedzialności wobec wierzyciela hipotecznego, ale w mocy pozostaje odpowiedzialność rzeczowa właściciela z obciążonej nieruchomości (wyroki: Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 71/13, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I ACa 1374/11, Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 151/15).

Z uwagi na regulację ustawową, zarzut przedawnienia okazał się bezskuteczny.

Ostatnią kwestią podniesioną w zarzutach od nakazu zapłaty była kwestia wyliczenia wysokości roszczenia.

W tym zakresie należy zauważyć, iż wysokość zadłużenia nie była nigdy kwestionowana; ani przez kredytobiorców, ani przez poręczycielkę. Wysokość zadłużenia wskazana przez wierzyciela pierwotnego – bank – w wypowiedzeniach umowy obejmowała nie tylko należność główną w wysokości przekraczającej 450.000 zł, ale i odsetki oraz koszty. Co więcej, z dokumentu złożonego przez samą pozwaną – zawiadomienia o wszczęciu egzekucji wynika, że bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na taką właśnie wysokość świadczeń, a nadto – uzyskał w tym zakresie klauzulę wykonalności przeciwko niej. W zarzutach od nakazu zapłaty strona pozwana wprost powołała się na bankowy tytuł egzekucyjny. Zatem wysokość zadłużenia dłużniczki rzeczowej została określona w niekwestionowanym tytule wykonawczym (po uzyskaniu klauzuli wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 24 listopada 2009 roku). W tym zakresie należy odnieść się również do rangi dokumentu, jakim jest wyciąg z ksiąg banku – zgodnie z art. 95 powołanej ustawy Prawo bankowe mają one moc dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń.

Pozwana nie wskazywała, aby kiedykolwiek negowała wysokość swojego zobowiązania, wytoczyła powództwo opozycyjne przeciwko tytułowi wykonawczemu, czy negowała prowadzoną przez wierzyciela pierwotnego egzekucję.

Jednocześnie dochodzona pozewm należność nie wymaga żadnego wyliczenia matematycznego – jest to bowiem zaledwie część należności głównej bez żadnych odsetek, opłat, prowizji, czy kosztów. Wobec braku skonkretyzowanego zarzutu spełnienia świadczenia przez dłużników osobistych czy dłużniczkę rzeczową, brak jest podstaw do skutecznego zakwestionowania dochodzonej pozewm kwoty szczególnie, że zarzuty w tym zakresie w ogóle nie zostały w żaden sposób sprecyzowane. Nie ma materiału dowodowego, który potwierdziłby, że kredytobiorcy dokonywali spłat (szczególnie po powstaniu tytułu wykonawczego przeciwko pozwanej).

W toku postępowania, w piśmie z dnia 28 lutego 2017 roku L. F. podniosła dodatkowy zarzut nieważności umowy kredytu hipotecznego Nr (...)z dnia 9 sierpnia 2007 roku.

W powołaniu na treść art. 493 § 1 k.p.c. strona, wnosząc zarzuty od nakazu zapłaty, obowiązana jest m.in. przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (a także przedstawić okoliczności faktyczne i dowody). Zgodnie z tym przepisem, Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich

bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W niniejszej sprawie pozwana wniosła skutecznie zarzuty od nakazu zapłaty. Podniosła w nich szereg zarzutów, właściwie wszystkie miały charakter prawny, odwoływały się do przepisów różnych ustaw, orzecznictwa sądowego, interpretowały przepisy i dokonywały och subsumpcji. Zarzuty zostały więc w sposób należyty i profesjonalny przygotowane. Pismo powódki zawierające dodatkowe, nowe zarzuty zostało złożone w reakcji na odpowiedź powoda. Nie było to jednak ustosunkowanie się do argumentacji strony przeciwnej, a podniesienie zupełnie nowych, nie zgłoszonych dotąd w zarzutach zagadnień. W tym zakresie należy uznać je za sprekludowane. Szczególnie, że brak jest uzasadnienia dla opóźnienia w zgłoszeniu tych zarzutów. Gdyby nakaz zapłaty nie został skutecznie wcześniej zaskarżony,

w ogóle podlegałyby odrzuceniu. Natomiast w tej sytuacji, zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. takie zarzuty Sąd pomija. W niniejszej sprawie brak jest uzasadnienia dla przyczyn opóźnionego (o blisko trzy miesiące) złożenia zarzutów (w szczególności wykazania braku winy po stronie pozwanej czy wyjątkowych okoliczności w tym zakresie).

Niezależnie od powyższego, Sąd nie podziela zarzutu o nieważności umów kredytowych. Dotychczasowy dorobek judykatury wskazuje, że hipoteczne umowy kredytowe indeksowane lub denominowane do franka szwajcarskiego są ważne (wyroki: Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 stycznia 2017 roku, sygn. akt

I ACa 922/16, Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 roku, sygn. akt

I ACa 1209/13, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 441/13, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2014 roku, sygn. akt I ACa 801/13, Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 września 2016 roku, sygn. akt XXVII Ca 678/16 oraz Sądu Najwyższego: z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt II CSK 768/14, z dnia 8 września 2016, sygn. akt II CSK 750/15, z dnia 25 marca 2011 roku, sygn. akt IV CSK 377/10, z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt IV CSK 362/14).

Judykatura nie podziela również zarzutów, że kredyty o takim charakterze, zawarte na takich warunkach, mają charakter złotówkowy. Przeciwnie – Sądy wywodziły, iż interpretacje klauzul abuzywnych nie mogą prowadzić do zmiany charakteru umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt II CSK 768/14, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 września 20016 roku, sygn. akt XXVII Ca 678/16). W powołanym orzeczeniu z dnia 25 marca 2011 roku, sygn. akt IV CSK 377/10 Sąd Najwyższy wprost wskazał: „Ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote. Gdy strony umowy o kredyt ustalą, że zapłata kredytu nastąpi w

złotych, dłużnik powinien postępować zgodnie z treścią zawartego zobowiązania, a na wierzycielu spoczywa obowiązek współdziałania (art. 354 § 1 i 2 k.c.)”.

Potwierdzeniem ważności takich umów są także działania legislacyjne ustawodawcy, który dokonał nowelizacji przepisów, celem wprowadzenia regulacji, które miały prowadzić do utrzymania w mocy zawartych umów poprzez nadanie im właściwego brzmienia (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 165, poz. 984). Wejście w życie tej nowelizacji w zasadniczy sposób wpłynęło na ocenę roszczeń związanych z przedmiotowymi umowami, ale nie prowadziło do stwierdzenia nieważności wcześniej zawartych umów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2014 roku, sygn. akt I ACa 801/13).

W odniesieniu do przedmiotowych umów orzecznictwo wyprowadza wnioski o abuzywności określonych zapisów umownych. Takie ustalenia jednak czynione są

w oparciu o prowadzone postępowania dowodowe, a więc indywidualizowane w poszczególnych sprawach – dlatego ich rezultat prowadzi do różnych rozstrzygnięć. Wynika to faktu, że wprawdzie nieważność czynności prawnej Sąd bierze pod uwagę z urzędu, ale w ramach wyniku postępowania dowodowego; strona winna wykazać fakty, które pozwolą na ustalenie nieważności czynności prawnej, jeśli podnosi taki zarzut. Jak wyjaśniono: „w nauce prawa podkreśla się, że jedną z cech nieważności czynności jest to, iż nieważność tę sąd uwzględni

z urzędu, biorąc pod uwagę faktyczny przedstawiony przez strony. Stanowisko takie ce przyjmowane jest też w orzecznictwie, gdyż uwzględnienie nieważności czynności prawnej jest stosowaniem prawa materialnego, czyli wykonywaniem przez sąd konstytucyjnej funkcji wymiaru sprawiedliwości. Podkreśla się jednak,

że stosowanie przez sąd prawa materialnego odnosi się tylko do stanu faktycznego przedstawionego przez strony i ustalonego w sposób przewidziany w prawie procesowym, przede wszystkim w drodze udowodnienia. Podnosząc zatem zarzut nieważności czynności prawnej strona powinna przytoczyć fakty oraz dowody, mające być podstawą stwierdzenia nieważności, i uczynić to zgodnie z regułami określonymi w przepisach prawa procesowego. Sąd ma bowiem obowiązek wziąć pod uwagę nieważność czynności prawnej, jednak tylko na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym, w tym

z uwzględnieniem prekluzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 listopada 2010 r., sygn. akt V CSK 142/100” – wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 stycznia 2017 roku, sygn. akt I ACa 922/16).

Tymczasem, strona pozwana podnosząca zarzut nie poparła go jakimikolwiek wnioskami dowodowymi, które pozwoliłyby na poczynienie ustaleń faktycznych, począwszy od okoliczności dotyczącej negocjowania przez kredytobiorców warunków umowy (zarzut, iż sama pozbawiona była możliwości indywidualnych ustaleń w ogóle nie był podnoszony). Nie można więc ustalić, czy i które klauzule umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Nie wiadomo, czy kredytobiorcy nie zostali poinformowani dodatkowo np. o sposobie ustalania kursu, jego elementach, nie jest znana np. treść regulaminu. Tymczasem nie sposób wykluczyć, że strony łączył stosunek, w którym np. zasady ustalania kursu waluty były sprecyzowane w sposób wystarczający. Nie są również zasady spłaty kredytu

i wykonywanie tej spłaty przez kredytobiorców (w szczególności, czy mieli możliwość zakupu waluty poza bankiem, z którym zawarli umowę). Brak podstawowych nawet ustaleń faktycznych nie pozwala także określić rozłożenia ryzyka walutowego na strony umowy i odnieść się do zarzutu sprzeczności rozłożenia ryzyka z zasadami współzycia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z naczelną zasadą prawa cywilnego, ciężar dowodu faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne (art. 6 k.c.). Jeżeli pozwana uczyniła zarzut nieważności umowy, którą poręczyła, winna była przedstawić i udowodnić fakty, które pozwoliłyby poczynić taką ocenę prawną stosunku, za który poręczono. Tymczasem pozwana zaniechała jakiegokolwiek postępowania dowodowego, a jednocześnie – w zaistniałej sytuacji

procesowej – nie tylko sam zarzut, ale i wszelkie ewentualne wnioski należałoby uznać za spóźnione w myśl art. 493 § 1 k.p.c.

Na marginesie należy wskazać, że powołane orzecznictwo w większości przypadków poddaje pod rozwagę kwestię abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowach (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 441/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt II CSK 768/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2014 roku, sygn. akt I ACa 801/13). Jak wskazano – ocena prawna nie prowadzi do ustalenia nieważności umów, a skupia się na określeniu skutków wyłączenia z umów abuzywnych zapisów. Rezultatem takich rozstrzygnięć są ustalenia dotyczące wysokości kredytu, rat kapitało-odsetkowych.

W niniejszej sprawie, jak wywieziono, brak jest materiału dowodowego pozwalającego czynić takie ustalenia. Niemniej jednak, należy także zwrócić uwagę na dochodzoną pozwem kwotę. Materiał dowodowy w sposób niesporny wskazuje,

iż kwota udzielonego kredytu wynosiła 160.170,84 CHF, co w dniu zawarcia umowy (jak wynika z § 11) odpowiadało kwocie 360.000 zł. Spłata miała nastąpić do sierpnia 2032 roku, a jej wypowiedzenie nastąpiło po upływie 21 miesięcy. Kredyt został więc postawiony w stan wymagalności po bardzo krótkim okresie czasu, praktycznie w całości. Tymczasem niniejszym pozwem dochodzona jest tylko część roszczenia – kwota 250.000 zł. Jest to tylko część należności głównej, bez odsetek, opłat, kosztów. Zatem nawet dokonanie przeliczenia według innych zasad niż przyjęte przez pierwotnego wierzyciela, nie mogłoby doprowadzić do wyliczenia niższego niż kwota dochodzona pozwem.

Mając na uwadze powyższe Sąd, na podstawie art. 496 k.p.c., utrzymał nakaz zapłaty w mocy w całości.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił art. 98 k.p.c., statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł żadnych przesłanek odstąpienia od obciążenia powódki kosztami procesu. Stoi temu na przeszkodzie postawa procesowa – negowanie nawet fragmentu dochodzonego roszczenia, sposób prowadzenia postępowania – zgłaszanie zarzutów w odstępach kilkumiesięcznych, składanie pism i pojedynczych wniosków dopiero na rozprawie, osobno na każdym kolejnym terminie, prawny charakter zarzutów, ale w większości – sprzeczny z przepisami (choć pozwana broniła się brakiem wiedzy prawniczej, to pisma niewątpliwie były przygotowane przez osobę, która taką wiedzę posiada – pozwana prowadziła spór w sposób równorzędny stronie przeciwnej). To spowodowało jedynie wydłużenie procesu i zwiększenie kosztów tego postępowania.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach pełnomocnika strony powodowej stanowiło rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), w wersji sprzed nowelizacji, która weszła w życie z dniem 26 października 2016 roku (pозew wniesiono w dniu 18 października 2016 roku). Zgodnie bowiem z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.

z 2016 r. poz. 1667), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia

w życie nowelizacji stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Zgodnie z § 2 pkt 7 powołanego rozporządzenia w uprzednim brzmieniu, wynagrodzenie pełnomocnika wyniosło 14.400 zł. Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 7

w postępowaniu upominawczym zasądzono 75 % tej kwoty - 10.800 zł. Dlatego zgodnie z § 3, Sąd uzupełnił kwotę przyznaną nakazem zapłaty do pełnego wynagrodzenia.



Na koszty zasądzone nakazem zapłaty złożyły się również kwota opłaty od pozwu (3.125 zł) oraz opłata od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pozwanej  
z pouczeniem o prawie, terminie i sposobie wniesienia apelacji.